

JUSTYNA BIEDA, DOROTA WIŚNIEWSKA-JÓZWIAK
(Łódź)

Warunki osadnictwa w Łodzi w I połowie XIX wieku w świetle składanych protokołów deklaracyjnych

Conditions of settlement in Łódź in the first half of the 19th century
in the light of the submitted declarative protocols

Bedingungen der Besiedlung von Łódź in der 1. Hälfte des 19.
Jahrhunderts aufgrund der abgelegten Erklärungsprotokolle

1. Wprowadzenie. 2. Utworzenie w Łodzi osad dla rzemieślników. 3. Prawa i obowiązki kolonistów w pierwszym dziesięcioleciu akcji osadniczej. 4. Prawa i obowiązki osadników w latach 1832–1863. 5. Podsumowanie.

1

Początki działania władz rządowych zmierzające do zachęcenia cudzoziemskich osadników do osiedlania się na ziemiach polskich i rozwijania przemysłu, miały miejsce w czasach Księstwa Warszawskiego. Jednym z pierwszych kroków było wydanie przez księcia warszawskiego dwóch dekretów dotyczących osiedlania się cudzoziemców: z 20 III 1809 r.¹ i kolejnego z 29 I 1812 r.² Powyższe akty prawne przyznawały przybyszom znaczne uprawnienia i ulgi³.

Na podstawie dekretu z 20 III 1809 r. rzemieślnicy i rolnicy imigrujący na tereny Księstwa Warszawskiego uzyskali sześciolatek wolnizny od wszelkich ciężarów i opłat publicznych⁴. Zostali również, wraz ze swymi synami,

¹ *Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego* (dalej: DPKW), t. 3, nr 36, s. 455–458.

² DPKW, t. 4, nr 40, s. 155–158.

³ H.S. Dinter, *Dzieje wielkiej kariery. Łódź 1332–1860*, Łódź b.d.w., s. 65; *Łódź. Dzieje miasta*, t. 1: *Do 1918 r.*, red. B. Baranowski, J. Fijałek, Łódź 1980, s. 222.

⁴ Art. 1 dekretu z 20 III 1809 r.: „Każdy Rzemieślnik lub Rolnik, wprowadzając się z obcych krajów, i osiadając w Naszem Xięstwie Warszawskim, przez sześć lat od wszystkich ciężarów i opłat publicznych iakiegokolwiek bądź nazwiska, ma być wolnym”.

zwolnieni z obowiązku służby wojskowej⁵. Natomiast art. 1 dekretu z 29 I 1812 r. zwalniał kolonistów z opłaty cła za wwiezienie na terytorium Księstwa sprzętu i żywego inwentarza⁶.

Kolejnym krokiem było wprowadzenie środków prohibicyjnych na import surowca i półfabrykatów z Prus⁷.

Podjęte przez rząd działania nie przyniosły w latach Księstwa Warszawskiego dużych efektów ze względu na niekorzystną sytuację międzynarodową i rychłą likwidację tej państwowości. Jednak zapoczątkowany został ruch osadniczy, choć nie odbywał się on na masową skalę. Jednymi z miejsc osadnictwa były realizowane w pobliżu Łodzi inicjatywy Rafała Bratoszewskiego – właściciela Aleksandra i rodziny Starzyńskich – właścicieli Konstantynowa. W swych miastach tworzyli oni dogodne warunki życia i zarobkowania dla przybyszy z zagranicy⁸. Poza tym w innych okolicznych dobrach prywatnych, jak na przykład w Ozorkowie, stopniowo zaczął się rozwijać przemysł dzięki zakładanym manufakturom⁹.

Osadnictwo i początek przemysłu w miastach prywatnych w pobliżu Łodzi miało wpływ na jej rozwój, rodząc zainteresowanie kolejnych władz rządowych i wojewódzkich tym właśnie regionem¹⁰.

Dla idei organizowania przemysłu w Łodzi miał również znaczenie fakt zamieszkiwania w najbliższej okolicy stosunkowo dużego skupiska siły roboczej, wykorzystywanej dotąd w powstałym w końcu XVIII i w początkach XIX w. przemyśle szklarskim. W tym okresie zakładane w okolicach Łodzi huty szkła zatrudniały nawet po kilkudziesięciu pracowników¹¹.

Polityka rozwoju gospodarczego była również celem władz utworzonego w 1815 r. Królestwa Polskiego. Powstałe w wyniku postanowień kongresu wiedeńskiego Królestwo było państwem na wskroś rolniczym, nie dziwi zatem zamiar władz rządowych uprzemysłowienia kraju¹². Zwolennikiem industrializacji kraju, przy zastosowaniu polityki protekcyjnej państwa, był książę Ksawery Drucki-Lubecki, pełniący od 1821 r. funkcję ministra skarbu¹³.

⁵ Art. 3 dekretu z 20 III 1809 r.: „Cudzoziemcy przybywający wszyscy i dzieci ich do Kraju wprowadzone, wolne byźdź mają od popisu wojskowego”.

⁶ Art. 1 dekretu z 29 I 1812 r.: „Każdy do kraiu Xięstwa Warszawskiego sprowadzający się rzemieślnik, fabrykant lub rolnik, od Inwentarza swego i ruchomości, żadnego cła opłacać nie ma”.

⁷ H.S. Dinter, *Dzieje wielkiej kariery...*, s. 65.

⁸ *Ibidem*.

⁹ *Łódź. Dzieje miasta*, t. 1, s. 9.

¹⁰ H.S. Dinter, *Dzieje wielkiej kariery...*, s. 65.

¹¹ *Łódź. Dzieje miasta*, t. 1, s. 141–142; B. Baranowski, *O dawnej Łodzi*, b.m. i d.w., s. 330.

¹² H.S. Dinter, *Dzieje wielkiej kariery...*, s. 66; *Łódź. Dzieje miasta*, t. 1, s. 10; A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia ustroju i prawa polskiego (1772–1918)*, Warszawa 2009, s. 132.

¹³ *Łódź. Dzieje miasta*, t. 1, s. 222; *Historia państwa i prawa Polski*, t. 3: *Od rozbiorów do uwłaszczenia*, red. J. Bardach, M. Senkowska-Gluck, Warszawa 1981, s. 178.

Do zwrócenia uwagi rządu na wymagającą inwestycji gałąź przemysłu, włókiennictwo, wpłynął z jednej strony fakt posiadania w kraju zasobów odpowiednich surowców, to znaczy wełny, lnu i konopi, a z drugiej – polityka władz pruskich zmierzających do likwidacji przemysłu na ziemiach polskich wcielonych do monarchii pruskiej. W tym celu Prusy wprowadziły odpowiednią politykę podatkową, podjęły również skuteczne środki administracyjne. Ośrodki przemysłu w Poznańskim, Bydgoskiem i na pograniczu wielkopolsko-śląskim miały zostać zlikwidowane, zaś powyższe ziemie przekształcone na tereny rolnicze, dostarczające produktów rolnych zachodniej, uprzemysłowionej części kraju¹⁴, podlegającego władzy króla Prus. Jednocześnie powyższy obszar miał w założeniu stanowić rynek zbytu dla towarów przemysłowych.

Na wskazanym terytorium monarchii pruskiej rozwijał się przemysł włókienniczy i tę nadarzającą się okazję postanowił wykorzystać rząd Królestwa Polskiego. Przedsięwziął on kroki zachęcające rzemieślników z ziem pruskich do osiedlania się na terytorium Królestwa. Wysyłał agentów werbunkowych, których akcja trafiała na podatny grunt, w związku z tym, że większość producentów nie chciała porzucić rzemiosła i podejmować produkcji rolnej i skuszeni perspektywą korzystnych warunków chętnie przynosili swoje warsztaty¹⁵.

Korzystne dla projektów władz Królestwa okazało się również wprowadzenie w 1819 r. przez Prusy wysokich taryf celnych. Stało się to pretekstem dla rządu do wystąpienia do władz Cesarstwa Rosyjskiego o ustanowienie odpowiednich ceł na towary pruskie. Wprowadzenie takich ceł, a także zakaz importu gotowych wyrobów włókienniczych przyniosły sukces. W konsekwencji doszło do ustania stosunków handlowych między Królestwem a Prusami. Przyczyniło się to również do powstania na ziemiach Królestwa rynku zbytu. Na skutek tego istniejący na ziemiach Królestwa Polskiego popyt kierował się wyłącznie na własne produkty¹⁶.

Plany władz zakładały imigrację przedsiębiorców nie tylko z ziem zaboru pruskiego, ale także z innych obszarów¹⁷.

Rząd podejmował też dalsze działania zmierzające do stworzenia na ziemiach Królestwa dogodnych warunków dla rozwoju przemysłu włókienniczego i osiedlania się kolonistów. W tym celu wydawane były kolejne akty prawne stwarzające cudzoziemcom uprzywilejowane warunki funkcjonowania (2 III

¹⁴ K. Bajer, *Przemysł włókienniczy na ziemiach polskich od początku XIX w. do 1939 r.*, Łódź 1958, s. 38; H.S. Dinter, *Dzieje wielkiej kariery...*, s. 67.

¹⁵ K. Bajer, *Przemysł włókienniczy...*, s. 38; H. S. Dinter, *Dzieje wielkiej kariery...*, s. 67.

¹⁶ K. Bajer, *Przemysł włókienniczy...*, s. 38; H. S. Dinter, *Dzieje wielkiej kariery...*, s. 67; *Łódź. Dzieje miasta*, t. 1, s. 221–222.

¹⁷ H.S. Dinter, *Dzieje wielkiej kariery...*, s. 68.

1816 r., 18 IX 1820 r., 21 XI 1823 r.)¹⁸, ustanawiające fundusz na *zakładanie rękodzielni* (3 X 1816 r.)¹⁹, regulujące działalność cechów rzemieślniczych (31 XII 1816 r.)²⁰, a także tworzące Izby handlowe i rzemieślnicze (1817 r.)²¹.

Z punktu widzenia akcji osadniczej i zachęcenia cudzoziemców do osiedlania się na terytorium Królestwa Polskiego niezwykle istotne znacznie miało *Postanowienie o osiedlaniu się w kraju użytecznych cudzoziemców, tak fabrykantów, rzemieślników, jak i rolników* wydane przez namiestnika Józefa Zajączka 2 III 1816 r.²², wzorowane, jak się wydaje, na rozwiązaniach prawnych wprowadzonych przez władze Księstwa Warszawskiego.

Akt ten, powołując się na treść konstytucji, gwarantował osadnikom imigrującym na tereny Królestwa Polskiego taką samą ochronę prawną, jaką objęci byli dotychczasowi mieszkańcy. Nadto przyznawał im szereg dodatkowych przywilejów. Ich zakres ustawodawca uzasadniał istotnym wpływem, jaki imigranci mogą mieć dla rozwoju rolnictwa oraz przemysłu i rzemiosła, a w związku z tym dążeniem do zachęcenia cudzoziemców do osiedlenia się w Królestwie²³.

Jednym z korzystniejszych, z punktu widzenia osadników, rozwiązań prawnych było ustanowienie sześcioletniego okresu wolnizny od wszelkich ciężarów i opłat publicznych dla tych rolników i rzemieślników, którzy obejmowali w posiadanie nieruchomości niezagospodarowane²⁴. Ponadto wszyscy imigranci, a także ich synowie podlegali zwolnieniu z obowiązku służby wojsko-

¹⁸ *Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego. Wydział Spraw Wewnętrznych i Duchownych* (dalej: ZPA), cz. 2: *Przemysł i zakłady przemysł posiłkujące*, t. 2, Warszawa 1866, s. 3–17, 21–27.

¹⁹ A. Rynkowska, *Działalność gospodarcza władz Królestwa Polskiego na terenie Łodzi przemysłowej w latach 1821–1831*, Łódź 1951, s. 37; H.S. Dinter, *Dzieje wielkiej kariery...*, s. 68–69.

²⁰ ZPA, cz. 2., t. 1, s. 57–99.

²¹ A. Rynkowska, *Działalność gospodarcza władz Królestwa Polskiego na terenie Łodzi przemysłowej w latach 1821–1831*, Łódź 1951, s. 37; H.S. Dinter, *Dzieje wielkiej kariery...*, s. 68–69.

²² A. Rynkowska, *Działalność gospodarcza władz Królestwa Polskiego...*, s. 21; ZPA, cz. 2, t. 1, s. 3–11.

²³ Wstęp do postanowienia z 2 III 1816 r.: „Zważywszy, iż ustawa konstytucyjna Królestwa Polskiego, każdemu cudzoziemcowi, skoro się wylegitymuje, równą z innymi mieszkańcami protekcję praw i używanie korzyści przez nie zaręczonych zapewnia; – zważywszy, iż sprowadzanie się i osiedlanie w Królestwie użytecznych cudzoziemców, korzystny ma wpływ na podniesienie rolnictwa, fabryk, rzemiosł i każdego gatunku użytecznego przemysłu, – chcąc zachęcić takich cudzoziemców do osiedlania się w tym kraju, oraz usunąć wszelkie trudności, którychby, tak w przebywaniu granic, jako też w obraniu miejsca zamieszkania mogli doznawać (...) postanowiliśmy i stanowimy co następuje (...)”.

²⁴ Art. 1 postanowienia z 2 III 1816 r.: „Każdy cudzoziemiec rzemieślnik osiadający w Królestwie Polskiem, lub rolnik osiadający na gruntach pustych, ma być wolny przez lat sześć od wszelkich ciężarów i opłat publicznych jakiegokolwiek bądź nazwiska”.

wej²⁵, zaś zgodnie z treścią art. 6 postanowienia zostali również zwolnieni z cła pobieranego na granicy za sprowadzany inwentarz oraz ruchomości²⁶.

Mocą tego aktu prawnego imigranci zostali objęci szczególną opieką Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji. Organ ten miał podjąć działania zmierzające do ułatwienia osiedlania się²⁷.

Jednym z dalszych kroków była reforma prawa osobowego przeprowadzona w związku z uchwaleniem w 1825 r. Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego (KCKP), uchylającego odpowiednie przepisy Kodeksu Napoleona. Ten ostatni akt prawny zawęził zdolność prawną do obywateli, przyznając ją cudzoziemcom tylko na zasadzie wzajemności²⁸. Natomiast KCKP już przyznawał cudzoziemcom pełnię praw cywilnych²⁹.

2

Zadaniem rządu Królestwa stało się ustalenie terytorium, na którym należało realizować tworzenie ośrodka przemysłu włókienniczego. Ostatecznie wybór padł na tereny województwa kaliskiego i mazowieckiego. Powstały tu w latach dwudziestych XIX w. ośrodek określany był mianem kalisko-mazowieckiego, a zajmował obszar między Kutnem, Rawą Mazowiecką, Wieluniem i Kaliszem³⁰.

Łódź, jako jedno z miast, w których miał się rozwijać przemysł włókienniczy, a tym samym osadnictwo, została wytypowana przez Rajmunda Rembiewskiego – prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego. Z racji pełnionego stanowiska był on zobowiązany przez rząd do przeprowadzenia przeglądu osad

²⁵ Art. 2 postanowienia z 2 III 1816 r.: „Cudzoziemcy przybywający do kraju i ich synowie wolni być mają od służby wojskowej”.

²⁶ Art. 6 postanowienia z 2 III 1816 r.: „Sprowadzający się do Królestwa Polskiego rzemieślnik, fabrykant, lub rolnik, od inwentarza swego i ruchomości żadnego cła na granicy opłacać nie ma”.

²⁷ Art. 8 postanowienia z 2 III 1816 r.: „Wszyscy cudzoziemcy do osiadania w kraju legitymujący się, zostają pod szczególną opieką Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, do której należy ułatwiać im takowe osiadanie w Królestwie, i onych w spokojnem używaniu nadanych im praw i wolności zachowywać”.

²⁸ Art. 11 KN: „Cudzoziemiec będzie używał we Francji takich samych praw cywilnych, jakie są lub będą udzielone Francuzom przez traktaty z narodem, do którego ten cudzoziemiec należy” – S. Zawadzki, *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskiem*, t. 1, Warszawa 1860; S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. II: *Polska pod zaborami*, Kraków 2002, s. 58.

²⁹ Art. 7 KCKP: „Używanie praw cywilnych nie jest zawisłem od posiadania praw obywatelskich i politycznych, które nabywają się i utrzymują jedynie podług ustawy konstytucyjnej i statutów organicznych”; A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia ustroju i prawa polskiego...*, s. 132.

³⁰ W latach trzydziestych XIX w. skurczył się on do obszaru między Ozorkowem, Tomaszowem, Bełchatowem a Zduńską Wolą; Łódź. *Dzieje miasta*, t. 1, s. 10–11.

i miast rządowych. W tym celu burmistrzom miast, znajdujących się na obszarze województwa mazowieckiego, wydano polecenie sporządzenia i przesłania ankiet opisowo-statystycznych. Z treścią ankiet R. Rembieliński zapoznał się w marcu 1820 r., zaś latem tego roku przeprowadził lustrację miast i osad. Wyniki przeglądu przekazał rządowi³¹.

W piśmie z 1 IX 1820 r. *W przedmiocie zaprowadzenia fabryk sukiennych* prezes Komisji Województwa Mazowieckiego wskazał Łódź jako jedno z potencjalnych miast przemysłowych³². W kolejnym roku otrzymał stosowne upoważnienie do utworzenia w mieście osady dla rzemieślników³³.

Na podstawie uzyskanych pełnomocnictw prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego powstała osada sukienicza obejmująca tereny tak zwanego Nowego Miasta, położona na południe od Starego Miasta, z Nowym Rynkiem (obecnie plac Wolności) jako centralnym punktem³⁴.

³¹ H.S. Dinter, *Dzieje wielkiej kariery...*, s. 72–73, 75.

³² *Ibidem*, s. 83.

³³ W literaturze wskazuje się różne daty uzyskania pełnomocnictwa. Zdaniem Anny Rynkowskiej i Karola Bajera miało to miejsce 30 I 1821 r.; A. Rynkowska, *Działalność gospodarcza władz Królestwa Polskiego...*, s. 15; K. Bajer, *Przemysł włókienniczy...*, s. 47.

Podobne stanowisko zajął H.S. Dinter, który w monografii dotyczącej Łodzi wskazał, że „30 stycznia 1821 r. namiestnik J. Zajączek wydał dekret zatwierdzający wniosek Komisji Wojewódzkiej z września 1820 r. o uczynieniu Łodzi osadą fabryczną (współ z Zgierzem, Dąbiem, Przedeczem i Gostyninem)”; H.S. Dinter, *Dzieje wielkiej kariery...*, s. 89.

W monografii R. Rosina i M. Bandurki zamieszczono informację, iż Łódź stała się miastem fabrycznym już mocą dekretu namiestnika z 18 IX 1820 r. (*Namiestnik Królestwa Polskiego dekretem z 18 IX 1820 r. zaliczył Łódź do grupy miast fabrycznych*); R. Rosin, M. Bandurka, *Łódź 1423–1823–1973. Zarys dziejów i wybór dokumentów*, Łódź 1974, s. 20.

Powyzsza koncepcja znalazła również wyraz w innym opracowaniu poświęconym dziejom Łodzi: *Łódź. Dzieje miasta*, t. 1, s. 155, 222.

Wydaje się jednak, iż stosowne pełnomocnictwa, na podstawie których R. Rembieliński zaczął budowę osad, zostały udzielone 1 lutego 1821 r. przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Policji. Wynika to z treści pisma Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji do Prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego w sprawie urzędzenia osad sukiennych w m. Dąbiu, Gostyninie, Łodzi, Przedeczu i Zgierzu. Pismo to zostało opublikowane w opracowaniu R. Rosina i M. Bandurki (*Łódź 1423–1823–1973...*, s. 120–122).

Natomiast art. 1 ustęp 1 powoływanego w literaturze postanowienia namiestnika z 18 IX 1820 r. zatytułowanego: „Postanowienie zapewniające różne ułatwienia i ulgi dla osiadających w Królestwie zagranicznych fabrykantów sukna i innych fabrykantów lub rzemieślników” stanowił:

„Miasta rządowe w Królestwie, jakieby się, za uznaniem Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, zdadnemi i dogodnemi na osady dla rozmaitych fabrykantów, mianowicie sukiennych, znalazły, mają być w tym celu urządzone, i używać niżej wyrażonych korzyści”.

Z treści powyższego przepisu wynika jedynie, iż w miastach rządowych Królestwa mogą być tworzone osady, w których będą osiedlać się tak zwani fabrykanci i będzie się w nich rozwijał przemysł. Zaś decyzję w kwestii wyboru tychże miast miała podjąć Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji.

³⁴ H.S. Dinter, *Dzieje wielkiej kariery...*, s. 89; R. Rosin, M. Bandurka, *Łódź 1423–1823–1973...*, s. 20; *Łódź. Dzieje miasta*, t. 1, s. 156–157.

W kolejności podjęto decyzję o założeniu Łódki – osady lniarsko-bawełnianej (tkackiej, na obrzeżach której osadzano również prządków lnu³⁵). Prace nad jej utworzeniem trwały w latach 1824–1826. Początkowo miała to być osada odrębna, nie związana administracyjnie z Łodzią, ale ostatecznie zdecydowano o przyłączeniu jej do miasta. Zmiana ta nastąpiła zgodnie z „najwyższym życzeniem” cara Aleksandra I przebywającego w Łodzi w 1825 r.³⁶

Wzrost obszaru Łodzi nastąpił w 1828 r. w wyniku przyłączenia do Łódki wójtostwa Zarzew. Ten teren określany był mianem Ślązaków, ze względu na osiedlanie się na nim płócienników pochodzących ze Śląska³⁷. Sami osadnicy nazywali go *Schlesing*³⁸.

Zwiększanie liczby mieszkańców Łodzi oraz rozwój miejscowego przemysłu przyczyniły się do powiększenia terytorium miasta: w maju 1840 r. przesunięto południowo-zachodnią i północno-wschodnią granicę miasta i na tym obszarze miała powstać Nowa Dzielnica. Tym samym powierzchnia Łodzi obejmowała już 2741 hektarów³⁹.

3

Koloniści imigrujący do Łodzi byli zobowiązani do składania przed burmistrzem lub wyznaczonym ławnikiem próbek wyprodukowanych przez siebie wyrobów⁴⁰ (wymóg ten dotyczył zarówno prządków, jak i sukienników oraz tkaczy)⁴¹.

W odniesieniu do prządków wprowadzono następującą procedurę. Osadnik miał stawić się osobiście przed burmistrzem, który przedstawiał mu przepisy ogólne oraz informował o zasadach wyrażonych w instrukcji z 21 III 1825 r.

³⁵ H.S. Dinter, *Dzieje wielkiej kariery...*, s. 110, 136.

³⁶ A. Rynkowska, *Działalność gospodarcza władz Królestwa Polskiego...*, s. 17; H.S. Dinter, *Dzieje wielkiej kariery...*, s. 89; R. Rosin, M. Bandurka, *Łódź 1423–1823–1973...*, s. 20; *Łódź. Dzieje miasta*, t. 1, s. 160–163.

³⁷ Sprowadzani ze Śląska przez Kopischa, H.S. Dinter, *Dzieje wielkiej kariery...*, s. 137; *Łódź. Dzieje miasta*, t. 1, s. 166.

³⁸ H.S. Dinter, *Dzieje wielkiej kariery...*, s. 97; R. Rosin, M. Bandurka, *Łódź 1423–1823–1973...*, s. 20; *Łódź. Dzieje miasta*, t. 1, s. 166.

³⁹ H.S. Dinter, *Dzieje wielkiej kariery...*, s. 169; R. Rosin, M. Bandurka, *Łódź 1423–1823–1973...*, s. 20; J. Śmiałowski, *Cechy rozwoju Łodzi [w:] Wczoraj, dziś i jutro Łodzi. Materiały sesji naukowej wyższych uczelni (1974 r.)*, red. W. Michowcz, Łódź 1974, s. 51. Według innych danych powierzchnia miasta osiągnęła 2739 ha; *Łódź. Dzieje miasta*, t. 1, s. 173.

⁴⁰ H.S. Dinter, *Dzieje wielkiej kariery...*, s. 107.

⁴¹ A. Rynkowska, *Działalność gospodarcza władz Królestwa Polskiego...*, s. 36, 52 i 53.

sporządzonej przez Benona Benedykta Tykla (komisarza naczelnika Sekcji Fabrycznej) określającej warunki specjalne⁴².

Z treści powyższej instrukcji wynikał obowiązek wykazania przez prądkę (lub członka rodziny w jego zastępstwie) umiejętności przędzenia lnu. Zostały w niej również uregulowane szczególne przywileje nadane osadnikom i nałożone na nich obowiązki. Przede wszystkim każdy z nich miał otrzymać plac o powierzchni 3 mórg gruntu, położony w osadzie prądniczej oraz, bezpłatnie, pochodzące z znajdujących się w okolicy lasów rządowych, drzewo na budowę. Korzystał również z uprawnień wynikających z przywilejów nadanych osadzie, a także przysługujących kolonistom pochodzącym z zagranicy⁴³.

Natomiast do jego obowiązków należało przede wszystkim opłacanie czynszu w wysokości 6 złotych od każdej morgi przypadającego mu gruntu. Powinność ta miała być wykonywana po upływie okresu wolnizny wynoszącego 6 lat. Osadnik był ponadto obciążony obowiązkiem corocznego obsiewania lnu na gruncie o powierzchni co najmniej pół morgi i wyrabiania 100 sztuk przędzy lnianej rocznie. Pozostałe obowiązki były uzależnione od pochodzenia kolonisty. Osoby imigrujące z innych miejscowości Królestwa Polskiego (tzw. prądkowie krajowi) otrzymywały place niezabudowane, a na ich zabudowę miały jedynie rok. Dla prądków zagranicznych przeznaczone były nieruchomości zabudowane, określane jako place z domami rządowymi, jak również nieruchomości niezabudowane. W pierwszym przypadku osadnik był zobowiązany do zwrotu kosztów budowy domu po upływie roku, przy czym powinność tę rozkładano na 6 rat uiszczanych corocznie. Również na 6 rocznych rat rozłożony został obowiązek zwrotu pożyczki (wynoszącej 200 złotych) udzielanej osobom, które otrzymały nieruchomości niezabudowane, przystąpiły do budowy i „wzniosły zręby domu”. Niewykonanie powyższych obowiązków było zagrożone utratą praw do nabytej nieruchomości⁴⁴.

Następnie osadnik wyrabiał przędzę w obecności burmistrza, który w razie wydania pozytywnej opinii przez specjalistę składał powyższy dowód rzeczowy w kancelarii miejskiej celem jego przechowania. W dalszej kolejności kolonista podpisywał protokół deklaracyjny obejmujący wskazanie nazwy miejscowości, z której przybył do Łodzi, liczbę warsztatów i pracujących u niego czeladników, a także numer wybranego placu⁴⁵.

Po otrzymaniu nieruchomości osadnik sporządzał tak zwaną Grundkarte, czyli list nadawczy, w którym zamieszczał numer i powierzchnię placu⁴⁶.

⁴² *Ibidem*, s. 13, 36.

⁴³ *Ibidem*, s. 37.

⁴⁴ *Ibidem*.

⁴⁵ *Ibidem*; H.S. Dinter, *Dzieje wielkiej kariery...*, s. 107.

⁴⁶ A. Rynkowska, *Działalność gospodarcza władz Królestwa Polskiego...*, s. 37.

Podobnie przedstawiała się sytuacja osiedlania się sukienników, którzy również podpisywali protokoły deklaracyjne. W dokumencie tym wskazywano nieruchomości przyznaną kolonście, o łącznej powierzchni półtorej morgi, obejmującą nie tylko plac, na którym miał zostać wzniesiony dom, ale także ogród. Osadnik również otrzymywał bezpłatnie drewno, a ponadto cegły wytwarzane w cegielni miejskiej, które nabywał po cenie kosztów produkcji. W zamian był przede wszystkim zobowiązany do uruchomienia określonej liczby warsztatów i zatrudnienia czeladników. Ponadto miał w ciągu dwóch lat wybudować dom. Na kolonście ciążył też obowiązek uiszczania czynszu w wysokości 18 zł rocznie, jednak wymagalność następowała dopiero po upływie sześcioletniego okresu wolnizny⁴⁷.

Protokół deklaracyjny podpisywali także tkacze. Byli oni obciążeni podobnymi obowiązkami, jednak budowane przez nich domy musiały być wzniesione zgodnie z planem zatwierdzonym przez prezesa komisji wojewódzkiej⁴⁸.

Osadnicy nie mogli sprzedawać nieruchomości bez zgody władz, a za wykonanie przyjętych zobowiązań poręczali swoimi majątkami. Zarówno tkaczom, jak i sukiennikom przysługiwały przywileje wynikające z postanowienia z 18 IX 1820 r.⁴⁹

Protokoły te burmistrz przysyłał komisarzowi obwodowemu w Łęczycy, który je zatwierdzał. Jednocześnie należało przekazać komisarzowi zapotrzebowanie na drewno, jeśli osadnik miał budować dom, lub zobowiązanie spłaty domu, jeżeli kolonista obejmował nieruchomość już zabudowaną. Następnie deklaracja podlegała zatwierdzeniu przez prezesa komisji wojewódzkiej (województwa mazowieckiego), który zwracał ją burmistrzowi celem przyjęcia kolonisty. W przypadkach nadzwyczajnych, gdy osadnikowi należało udzielić większych uprawnień, ulg czy przywilejów, umowę mógł zawrzeć tylko Komisarz Sekcji Fabrycznej Województwa Mazowieckiego działający z upoważnienia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych lub namiestnika⁵⁰.

4

W kolejnych latach w dalszym ciągu osadnicy nabywający nieruchomości w Łodzi składali protokoły deklaracyjne⁵¹.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 52.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 53.

⁴⁹ *Ibidem*.

⁵⁰ *Ibidem*; H.S. Dinter, *Dzieje wielkiej kariery...*, s. 107.

⁵¹ Badane dokumenty pochodzą z lat 1832-1863, a zgromadzone są w Archiwum Państwowym w Łodzi (dalej: APŁ), w Zespole 221 *Akta miasta Łodzi (1775–1945)*, sygn. 174, 392, 393.

Dokumenty pochodzące z lat trzydziestych spisywano na formularzu sporządzonym w dwóch językach: polskim i niemieckim, przy czym każda karta dokumentu była podzielona na dwie części. Tekst polski zamieszczano po prawej, zaś niemiecki – po lewej stronie karty⁵². Natomiast od lat czterdziestych obowiązywał nowy wzór, obejmujący już tylko tekst spisany w języku polskim⁵³.

W przeważającej części protokoły deklaracyjne składali przybysze z zagranicy, w szczególności z Czech, Prus oraz Saksonii⁵⁴. Nie brakowało jednak w Łodzi imigrantów z innych miejscowości Królestwa Polskiego, takich jak na przykład Ludwik Karwowski, który według danych zamieszczonych w protokole przybył ze wsi Choczepina, położonej w powiecie kaliskim⁵⁵. Poza tym deklaracje spisywały również osoby od dawna mieszkające w mieście, działające w celu nabycia nieruchomości⁵⁶.

Zasadniczo najpierw był spisywany protokół, a dopiero później dochodziło do wydania nieruchomości. Jednak w 12 przypadkach w treści dokumentu znajduje się sformułowanie, z którego jasno wynika, że nieruchomość już wcześniej została objęta w posiadanie (np. „Na koniec nadmieniam, iż plac rzeczony formalnie w posiadanie w dniu 30. Grudnia 1832 od którego czasu z lat wolnych Sześciu korzystać zacząłem”)⁵⁷.

Osadnicy przyjmowali na siebie szereg obowiązków. Jednym z najistotniejszych było zakładanie *fabryk* (pojęcie to w większości przypadków oznaczało niewielkie zakłady rzemieślnicze, składające się z kilku warsztatów. Deklarację tej treści złożył na przykład Józef Müller, oświadczając, iż „zamierzyłem ostatecznie osiąść w mieście tutejszem z obowiązkiem utrzymywania w ciągłym ruchu fabryki Tkanin bawełnia. składającej się z Trzech Warsztatów przy której dwóch czeladzi użytych będzie”⁵⁸. Powyższy przypadek jest jednym z wielu, w których protokół spisywał kolonista zajmujący się przemysłem włókienniczym. Jednakże deklaracje tego rodzaju składały również osoby prowadzące

⁵² APŁ, Zespół 221, sygn. 174 *Wydział V Akta Magistratu miasta Łodzi tyczące się Kontraktów na ziemię nabytą w 1828 w Zarzewie*, Protokół deklaracyjny z 6 V 1833 r. (Tomasz Chaasse), s. 1–4.

⁵³ APŁ, Zespół 221, sygn. 393 *Umowy notarialne oraz protokoły deklaracyjne złożone przed notariuszem i prezydentem dot. osiedlenia się w m. Łodzi, zakładania przedsiębiorstw oraz budowy budynków 1832–1846*, Protokół deklaracyjny z 26 VI (6 VII) 1840 r. (Jan Szeinbring), s. 1–4.

⁵⁴ Np. Jan Antoni Herbrich zadeklarował, iż przybył z Czech ze wsi Georgswalde – APŁ, Zespół 221, sygn. 393, Protokół deklaracyjny z 19 (31) V 1840 r. (Jan Antoni Herbrich), s. 1.

⁵⁵ APŁ, Zespół 221, sygn. 392 *Umowy notarialne oraz protokoły deklaracyjne złożone przed notariuszem i prezydentem dot. osiedlenia się w m. Łodzi, zakładania przedsiębiorstw oraz budowy budynków 1847–1864*, Protokół deklaracyjny z 3 (15) XI 1860 r. (Ludwik Karwowski), s. 1.

⁵⁶ Np. *Mieszkając tu od Dzieciństwa pragnę tu stale pozostać*, APŁ, Zespół 221, sygn. 393, Protokół deklaracyjny z 18 (30) XI 1839 r. (Fryderyk Rieüter), s. 1.

⁵⁷ APŁ, Zespół 221, sygn. 174, Protokół deklaracyjny z 6 V 1833 r. (Krzysztof Auman), s. 3.

⁵⁸ APŁ, Zespół 221, sygn. 393, Protokół deklaracyjny z 4 (16) VII 1840 r. (Józef Müller), s. 1.

innego rodzaju działalność, jak między innymi rzeźnik Gustaw Modro („zamierzyłem ostatecznie osiąść w mieście tutejszem z obowiązkiem prowadzenia profesyi Rzeźniczej”)⁵⁹.

W zamian osadnicy otrzymywali w posiadanie grunt pod budowę domu. Z badanych dokumentów nie wynika, jaki przysługiwał im do niego tytuł prawny: zamieszczane w protokołach klauzule stanowią jedynie: „Tym właśnie celem obieram sobie plac N°39. przy ulicy Targowej w nowej osadzie rękodzielniczej tutejszej z dawnego Obrębu Łódź urządzonej oznaczony wraz z przynależnym do niego w oddzielnem miejscu (...) ogrodem na warzywo”⁶⁰.

Wyjątek stanowią trzy protokoły sporządzone według innego wzoru, podpisane przez prządków: Franciszka Wiznera, Michała Riedmana i Karola Krauze, zgodnie z którymi wystawcy nabywali „na własność plac trzymorgowy w nowej Osadzie prządniczej miasta tegoż”⁶¹. Jednak nawet te deklaracje nie wskazują istoty przysługującego osadnikom prawa i uprawnień właścicieli, a jak wiadomo, termin użyty nie jest wcale jednoznaczny.

Znajdujemy w tych protokołach postanowienia dotyczące uprawnień nabywcy nieruchomości wprowadzające ograniczenia w zakresie możliwości zbycia. Sformułowania tej treści wprowadzono niemal do wszystkich deklaracji. Ograniczenie praw nabywcy polegało na zakazie swobodnego dokonywania tego rodzaju czynności, przez wprowadzenie wymogu uprzedniego uzyskania zezwolenia władz rządowych (np. „Wreszcie zapewniam iż posiadłości całkowitej bez uzyskania na to zezwolenia Rządu nikomu nie przedam”)⁶².

Wszystkie dokumenty zawierają oznaczenie numeru nieruchomości, ulicy oraz osady, w której była położona. Wynika z nich również, że co do zasady do działek przynależał grunt, określany mianem „ogrodu na warzywa”. Osadnicy mogli go wykorzystywać na potrzeby własnej rodziny.

W protokołach z lat trzydziestych i czterdziestych XIX w. z reguły nie oznaczano już powierzchni nieruchomości⁶³, a informacje tej treści stanowią wyjątek⁶⁴. Zasada ta uległa zmianie w kolejnym dziesięcioleciu, gdy określenie powierzchni nieruchomości stało się regułą⁶⁵. Być może wynikało to z braku

⁵⁹ APŁ, Zespół 221, sygn. 392, Protokół deklaracyjny z 9 (21) VIII 1856 r. (Gustaw Modro), s. 1.

⁶⁰ APŁ, Zespół 221, sygn. 393, Protokół deklaracyjny z 15 (27) IX 1840 r. (Friedych Pippel), s. 1–2.

⁶¹ *Ibidem*, Protokół deklaracyjny z 1 I 1832 r. (Franciszek Wizner), s. 1; *ibidem*, Protokół deklaracyjny z 14 IV 1834 r. (Michał Riedman), s. 1; *ibidem*, Protokół deklaracyjny z 12 VI 1834 r. (Karol Krauze), s. 1.

⁶² APŁ, Zespół 221, sygn. 174, Protokół deklaracyjny z 1 VIII 1833 r. (Józef Henisch), s. 3.

⁶³ APŁ, Zespół 221, sygn. 393, Protokół deklaracyjny z 18 (30) XI 1839 r. (Fryderyk Rieüter), s. 1–4.

⁶⁴ *Ibidem*, Protokół deklaracyjny z 1 I 1832 r. (Franciszek Wizner), s. 2.

⁶⁵ „Tym właśnie celem obieram sobie plac N°1402. lit a przy ulicy Cegielnianej w nowej osadzie rękodzielniczej tutejszej oznaczony obejmujący powierzchnię przętów 96., wraz z przynależnym

wiedzy samych władz miejskich, które, jak sugeruje A. Rynkowska, nie znały dokładnych wymiarów działek, ponieważ nie dysponowały mapą ani rejestrem pomiarowym. Wszystkie niezbędne dowody w tym zakresie posiadała komisja wojewódzka, zaś władze miejskie zajęły się tym dopiero po upływie okresu wolnizny, gdy osadnicy mieli opłacać czynsz. Okazało się wówczas (a problem wyniknął po 1831 r.), że praktyka odbiegała od przyjętych założeń, zgodnie z którymi nieruchomości obejmowane przez tkaczy miały mieć powierzchnię 1 morgi, zaś prządków – trzech mórg⁶⁶.

Kolejny obowiązek, który przyjmowali na siebie niemal wszyscy osadnicy, stanowiło wybudowanie domu. Jego realizacja miała zasadniczo nastąpić w ciągu 2 lat⁶⁷, a jedynie w dwóch przypadkach termin ów skrócono. Jan Maj zobowiązał się do wybudowania domu w ciągu jednego roku⁶⁸, natomiast Franciszek Wizner – w ciągu pół roku⁶⁹.

Wielkość budynku oraz jego kształt i wymiary zostały znormalizowane, o czym świadczą klauzule wprowadzane do treści protokołów, takie jak na przykład: „co do powierzchni onego Struktury wedle Rysunku Architektonicznego do pierwszego Exemplarza niniejszej Deklaracji wraz z wykazem Drzewa dołączonego przez Jaśnie Wiemożnego Członka Rady Stanu Prezesa Kommissyi Woiewództwa Mazowieckiego zatwierdzić się mianego (...)”⁷⁰, czy „wedle Rysunku Normalnego przez JW. Gubernatora Cywilnego Rządu Gubernialnego Mazowieckiego zatwierdzić się mianego (...)”⁷¹.

Do 1840 r. włącznie w mniej więcej połowie protokołów deklaracyjnych znajdują się sformułowania, z których wynika, że osadnicy otrzymywali bezpłatnie drewno z lasów rządowych. Drzewo to miało być przeznaczone na budowę domu i stanowiło istotną pomoc ze strony władz rządowych⁷².

W pozostałych dokumentach albo brakowało odpowiedniego zapisu, albo zawarte były klauzule przerzucające na osadników cały ciężar finansowy budowy domu (np. z drzewa z lasów prywatnych z własnych funduszków zakupić

do niego w oddzielnem miejscu (...) ogrodem na warzywo obejmującym pręt. 300. Razem Morgę jedną prętów dziewięćdziesiąt sześć” – APŁ, Zespół 221, sygn. 392, Protokół deklaracyjny z 3 (15) XI 1860 r. (Ludwik Karwowski), s. 1–2.

⁶⁶ A. Rynkowska, *Działalność gospodarcza władz Królestwa Polskiego...*, s. 192.

⁶⁷ APŁ, Zespół 221, sygn. 392, Protokół deklaracyjny z 4 (16) III 1858 r. (Edward Braun), s. 2.

⁶⁸ APŁ, Zespół 221, sygn. 393, Protokół deklaracyjny z 1 (13) IX 1839 r. (Jan Maj), s. 1.

⁶⁹ *Ibidem*, Protokół deklaracyjny z 1 I 1832 r. (Franciszek Wizner), s. 5.

⁷⁰ *Ibidem*, Protokół deklaracyjny z 14 VII 1834 r. (August Müller), s. 1–2.

⁷¹ *Ibidem*, Protokół deklaracyjny z 25 VI (6 VII) 1840 r. (Jan Szeinbring), s. 2.

⁷² Np. „z obowiązkiem pobudowania (...) domu drewnianego (...) z otrzymanego bezpłatnie z Lasów Rządowych Leśnictwa Łaznów Straży Wiąceń dawnego Obrębu Łódź Drzewa (...)” *ibidem*, Protokół deklaracyjny z 19 (31) V 1840 r. (Franciszek Grundwatt), s. 2.

się mającego (...) ⁷³, z własnych Materyałów bez domagania się o udział Drzewa z Lasów Miejskich lub Rządowych (...) ⁷⁴.

Niedopełnienie obowiązku zabudowania nieruchomości było zagrożone utratą prawa do placu, ponadto skutkowało karą pieniężną w wysokości 600 złotych ponoszoną na rzecz Kasy Miejskiej („pod utratą prawa do placu niemniej pod karą opłacenia Złtp. 600 do Kassy Miejskiej na przypadek zawodu” ⁷⁵).

Jeżeli osadnik nabywał plac zabudowany, stosowną wzmiankę zamieszczano w protokole, np. jak w dokumencie spisany przez Michała Riedmana: „na której już Dom z drzewa z Lasów Rządowych bezpłatnie wydane go przez poprzedniego posiadacza Marcina Redman wystawiony iest (...)” ⁷⁶.

Z treści protokołów deklaracyjnych wynika również, że koloniści przyjmowali na siebie obowiązek uiszczania czynszu. W dokumentach sporządzonych w latach 1832–1833 zapis formularza, w którym widnieje kwota 12 złotych od każdej morgi gruntu przekreślano, a wysokość czynszu określano na sumę 6 złotych: „Z uzyskanego placu i ogrodu po upłynieniu lat wolnych sześciu, licząc od dnia zatwierdzenia niniejszej deklaracji, obowiązuję się płacić corocznie do kassy mieyskiej po złp: [12 – wyraz przekreślony – przyp. J.B., D.W.-J.] 6. wyraźnie [Dwanaście – wyraz przekreślony – przyp. J. B., D. W.-J.] Sześć, od każdej morgi gruntu nowej miary polskiej” ⁷⁷. Wysokość ta była niezależna od zawodu wykonywanego przez osadnika.

Odmienne informacje podaje A. Rynkowska badająca problematykę działalności gospodarczej władz Królestwa w latach 1821–1831. Wskazuje ona, że „Na podstawie rozporządzenia namiestnika z 18. IX. 1820 r. czynsz z placów tkackich i sukienniczych miał wynosić po 10 złp od morga. W deklaracjach przez pomyłkę podano 12 złp, co władze poprawiły po roku 1831. Czynsz z placów prządniczych wynosił 6 złp od morga” ⁷⁸. Wynika z tego, że wysokość czynszu była inna w przypadku nieruchomości nabytych przez sukienników i tkaczy, a odmienna w odniesieniu do placów prządków. Wysokość opłat ponoszonych przez pierwszą ze wskazanych grup osadników miałyby wynosić 10 zł. od każdej morgi gruntu i być wskazana w akcie wydanym przez namiestnika.

⁷³ *Ibidem*, Protokół deklaracyjny z 6 (18) III 1835 r. (Krystyan Wendler), s. 1.

⁷⁴ *Ibidem*, Protokół deklaracyjny z 25 VI (6 VII) 1840 r. (Jan Szteinbring), s. 2.

⁷⁵ APŁ, Zespół 221, sygn. 392, Protokół deklaracyjny z 8 (20) VI 1847 r. (Karol Gothelf Miller), s. 2.

⁷⁶ APŁ, Zespół 221, sygn. 393, Protokół deklaracyjny z 14 IV 1834 r. (Michał Riedman), s. 5.

⁷⁷ APŁ, Zespół 221, sygn. 174, Protokół deklaracyjny z 30 VII 1833 r. (August Wendisch), s. 2.

⁷⁸ Zaś do 1831 r. omyłkowo wpisywano 12 zł; A. Rynkowska, *Działalność gospodarcza władz Królestwa Polskiego...*, s. 193.

Teza ta wymaga weryfikacji, ponieważ powoływany akt prawny nie określał wysokości czynszu. Art. 2 „Postanowienia zapewniającego różne ułatwienia i ulgi dla osiadających w Królestwie zagranicznych fabrykantów sukna i innych fabrykantów lub rzemieślników stanowił jedynie: Komissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji ustanowi plany ograniczenia i zabudowania tych miast w ten sposób, aby w miarę zgłaszających się fabrykantów sukna, lub innych rzemieślników, takowym place w miastach tych na umiarkowany czynsz wieczysty, z wolnością lat sześciu były nadawane”⁷⁹. Przepis ten, ani żaden inny w tym postanowieniu, nie określał kwotowo wysokości czynszu. Stwierdził jedynie, że czynsz ma być „umiarkowany”, zatem nie może on stanowić nadmiernego obciążenia dla osadnika.

Wysokość czynszu ulegała zmianom w kolejnych latach. Niemal we wszystkich protokołach spisanych w latach 1834–1835 kwota, do zapłaty której zobowiązywali się koloniści, wynosiła 12 zł od morgi⁸⁰. Wyjątkiem jest dokument sporządzony przez Karola Krauzego, określający wysokość powyższej powinności na 6 zł. od morgi⁸¹. Natomiast dopiero później czynsz z nieruchomości wynosił – tak jak tego chce A. Rynkowska – 10 zł. od morgi⁸².

Obowiązek czynszowy miał być wykonywany dopiero po upływie okresu wolnizny, który zgodnie z art. 2 powoływanego już wcześniej postanowienia wynosił 6 lat. Klauzule wskazujące na przyznanie osadnikowi tego szczególnego uprawnienia wprowadzane były do protokołów, tylko do 1839 r. (np. „Z uzyskanego Placu i Ogrodu po upływie lat wolnych sześciu (...) obowiązuje się opłacać co rocznie do Kassy Mieyskiej po Zł 10 Wyrażniej Dziesięć z każdej Morgi gruntu nowej miary Polskiej”)⁸³.

Na podstawie nowszych dokumentów co do zasady osadnicy byli pozbawieni tego rodzaju przywileju (zamieszczane na formularzach klauzule dotyczące okresu wolnizny przekreślano), a obowiązek uiszczania czynszu podlegał wykonaniu już od dnia zatwierdzenia protokołu (np. „Z uzyskanego placu i ogrodu [po upływie lat wolnych sześciu – wyrazy przekreślone – przyp. J.B., D.W.-J.] licząc od dnia zatwierdzenia niniejszej deklaracji obowiązuje się pła-

⁷⁹ *Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego. Wydział Spraw Wewnętrznych i Duchownych, cz. 2: Przemysł i zakłady przemysł posiłkujące*, t. 2, Warszawa 1866, s. 13.

⁸⁰ „Z uzyskanego Placu i Ogrodu po upływie lat wolnych sześciu licząc od dnia zatwierdzenia niniejszej Deklaracji obowiązuje się corocznie do Kassy Mieyskiej po Złp. 12. Wyrażnie Dwanaście z Każdej Morgi Gruntu Nowey Miary Polskiej”; APŁ, Zespół 221, sygn. 393, Protokół deklaracyjny z 14 VII 1834 r. (Gotlib Szroeter), s. 2.

⁸¹ „(...) z obowiązkiem opłaty corocznego do kassy mieyskiej miasta Łodzi kanonu w ilości Złp: 6 od morgi iedney, czyli Złp: 18. od całego placu (...)”. *Ibidem*, Protokół deklaracyjny z 12 VI 1834 r. (Karol Krauze), s. 2.

⁸² „(...) obowiązuje się płacić corocznie do kassy miejskiej po ztt 10. wyraźnie dziesięć od każdej morgi gruntu nowej miary polskiej, czyli po Rub. jeden Kopieiek pięćdziesiąt”; APŁ, Zespół 221, sygn. 392, Protokół deklaracyjny z 19 (31) V 1848 r. (Ferdynand Lik), s. 2.

⁸³ APŁ, Zespół 221, sygn. 393, Protokół deklaracyjny z 8 (20) IX 1838 r. (Ferdynand Uman), s. 2.

cić corocznie do kassy miejskiej po ztt 10. wyraźnie Dziesięć od każdej morgi gruntu nowej miary polskiej”⁸⁴.

W trzech przytaczanych wyżej protokołach spisanych według innego wzoru (Franciszka Wiznera, Michała Riedmana i Karola Krazue), zamieszczone były dodatkowe klauzule, nie wprowadzane do innych deklaracji, nakładające na prądków kolejne obowiązki:

11. *Uzyskuiący jako wyżey plac w Osadzie prządniczy, obowiązany zostaię na wieczne czasy, corocznie, naymniey pół Morgi nowej miary polskiej gruntu lnem obsiewać, a nadto podobnież corocznie wyrabiać przędzy lnianey sztuk Sto, każda sztuka o [sześciu – wyraz przekreślony – J. B., D. W.-J.] dwóch Motkach, z których każdy motek [dwa – wyraz przekreślony – J. B., D. W.-J.] dwadzieścia pasma, a każde pasmo czterdzieści nitek trzech-łokciowych trzymać ma.*

12. *Corocznie zatem przy końcu miesiąca Czerwca, obowiązkiem będzie takowego osadnika, wskazać Burmistrzowi Miasta Łodzi pół morgi z użyskanego gruntu lnem obsianey, a w pierwszym tygodniu po świętach Wielkanocnych, udowodnić przed tymże Burmistrzem iż w przeciągu roku upłynionego, uprządzi zastrzeżoną powyżey ilość przędzy lnianey, co przez okazanie oney w naturze, lub też złożenie świadectw tych osób, którym przędzę takową odstąpił, odprzedał, lub na utkanie oddał, dokonaniem bydzi ma.*

13. *Osadnik nie czyniący zadość takowemu obowiązkowi, po raz pierwszy opłaci karę do Kassy Mieyskiej Złtp: 30 – w razie zaś powtórnego uchybienia, utraci raz na zawsze uzyskane prawo do placu, który wraz z znaydującemi się nań Budowlami, na rzecz Kassy Mieyskiej zaiętym będzie⁸⁵.*

Zgodnie z punktem 11 protokołu prądkowie zostali obciążeni obowiązkiem corocznego obsiewania lnem gruntu o powierzchni co najmniej pół morgi. Ponadto w każdym roku mieli wyrabiać odpowiednią ilość przędzy. Wykonywanie powyższych obowiązków podlegało ścisłej kontroli burmistrza. W końcu czerwca każdego roku osadnik miał wskazać burmistrzowi ziemię, na której zasiał len, zaś w ciągu pierwszego tygodnia po Wielkanocy udowodnić, iż uprządzi wymaganą ilość przędzy. Dowód mogła stanowić sama przędza, ewentualnie, jeżeli doszło do jej zbycia – oświadczenie osoby, na rzecz której osadnik zbył wyprodukowaną przez siebie przędzę, lub tego, komu oddał do przerobu („na utkanie”).

Osadnik niewykonujący tych obowiązków winien ponieść karę. Pierwsze uchybienie zagrożone było sankcją pieniężną w wysokości 30 zł na rzecz kasy miejskiej. Ponowne niedopełnienie obowiązku prowadziło do utraty nieruchomości, przypadającej na rzecz miasta.

⁸⁴ *Ibidem*, Protokół deklaracyjny z 19 (31) V 1840 r. (Jan Antoni Herbich), s. 2.

⁸⁵ Np. *ibidem*, Protokół deklaracyjny z 1 I 1832 r. (Franciszek Wizner), s. 3.

Na ostatniej stronie każdego protokołu deklaracyjnego zamieszczane były sformułowania ustanawiające odpowiedzialność majątkową kolonistów, takie jak na przykład: „W dowód czego protokół niniejszy w trzech Exemplarzach spisany, podpisuję, i wszelaki mój majątek w każdym czasie, na zabezpieczenie dotrzymania powyższego mego zobowiązania się, pod odpowiedzialność i exekucją Aministracyjną poddaję”⁸⁶. Wynika z nich, że wykonywanie wszystkich wyżej wskazanych obowiązków osadnicy gwarantowali swoimi majątkami.

Podpisane protokoły deklaracyjne były następnie przesyłane do komisji województwa mazowieckiego i podlegały zatwierdzeniu przez jej prezesa⁸⁷, a po reformie administracyjnej przez gubernatora cywilnego rządu gubernialnego⁸⁸.

5

Imigranci osiedlający się w Łodzi korzystali z licznych przywilejów. Nie tylko nabywali nieruchomości, otrzymywali również pożyczki, bezpłatnie drzewo na budowę domu i wszelkich budynków gospodarskich, warsztatów i narzędzi, a także cegłę po cenie kosztów produkcji. Ponadto początkowo mogli korzystać z funduszu przeznaczonego na pokrycie kosztów przejazdu i zaspokojenie pierwszych potrzeb związanych z osiedleniem się w Łodzi. Zostali zwolnieni z opłaty cła za wwożenie maszyn, przędzy i materiałów własnej produkcji, jak też ze służby wojskowej, kwaterunku wojskowego oraz podatków⁸⁹.

Cudzoziemcy uzyskali pełnię praw, co wynikało z ogólnego kierunku polityki władz Królestwa, zmierzającej do poprawy sytuacji gospodarczej i rozwoju państwa między innymi przez zachęcenie cudzoziemców do osiedlania się i do ściągnięcia kapitału zagranicznego⁹⁰.

Pojawia się nawet wątpliwość, czy imigranci przybywający z zagranicy nie znajdowali się w korzystniejszej sytuacji niż przybysze z innych miejscowo-

⁸⁶ APŁ, Zespól 221, sygn. 392, Protokół deklaracyjny z 19 (31) V 1848 r. (Krysztof Wegen), s. 3.

⁸⁷ „Członek Rady Stanu Prezes Kommsiyi Województwa Mazowieckiego Niniejszą deklaracją protokółarną na zasadzie Reskryptu Kommsiyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych i Oświecenia Publicznego z dnia 26° Listopada 1833 r. N 7528/24748 odnośnie do postanowień s.p. Księcia Namiestnika Królewskiego z dnia 18° Września 1820 r. i 2° Listopada 1823 r. wydanego zatwierdza w Warszawie d. 2 (21) Maja 1835 roku”; APŁ, Zespól 221, sygn. 393, Protokół deklaracyjny z 6 (18) III 1835 r. (Krystyan Wendler), s. 3.

⁸⁸ „Gubernator Cywilny Rządu Gubernialnego Mazowieckiego Niniejszy protokół deklaracyjny na zasadzie Postanowienia Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 18. Września 1820 r. tudzież z dnia 21. Listopada 1823 r. zatwierdza w Warszawie dnia 21 Sierpnia (12 września) Ru 1840°; *ibidem*, Protokół deklaracyjny z 19 (31) V 1840 r. (Józef Fran. Hiller), s. 4.

⁸⁹ A. Rynkowska, *Działalność gospodarcza władz Królestwa Polskiego...*, s. 205.

⁹⁰ A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia ustroju i prawa polskiego...*, s. 132.

ści Królestwa. Wydaje się, iż na to pytanie należy odpowiedzieć twierdząco. Lepsze traktowanie cudzoziemców wyraźnie rysuje się w przypadku prządków. Sytuacja osób pochodzących spoza terytorium Królestwa Polskiego była atrakcyjniejsza od statusu osadników krajowych. Przede wszystkim mogli oni nabywać domy rządowe, a w przypadku otrzymania nieruchomości niezabudowanej mieli prawo do pożyczki. Nadawano im też lepsze place, podczas gdy prządkowie krajowi nabywali nieruchomości wymagające niejednokrotnie karczowania. Byli również łagodniej traktowani przez władze miejskie w przypadku niedbałego wykonywania obowiązków⁹¹.

Punktem kulminacyjnym stało się podjęcie przez Tykela w czerwcu 1826 r. decyzji o zakazie przyjmowania prządków krajowych. Jej przyczynę stanowił znaczny wzrostem zgłoszeń cudzoziemców⁹².

Podsumowując, należy stwierdzić, iż rząd Królestwa Polskiego stwarzał korzystne warunki w powstających osadach przemysłowych na terenie Łodzi, co z pewnością przyczyniło się do niezwykle gwałtownej rozbudowy miasta i zwiększenia się liczby jego mieszkańców z 779 osób w 1820 r.⁹³, przez około 10 000 w 1837 r.⁹⁴, do około 50 000 w 1872 r.⁹⁵

⁹¹ A. Rynkowska, *Działalność gospodarcza władz Królestwa Polskiego...*, s. 38.

⁹² *Ibidem*.

⁹³ *Łódź w świetle cyfr*, Łódź 1925, s. 3. Julian Janczak określa liczbę ludności Łodzi w 1820 r. na 767 osób – J. Janczak, *Ludność Łodzi przemysłowej*, Łódź 1982, s. 39, 41.

⁹⁴ *Łódź w świetle cyfr*, s. 3. Według Edwarda Rosseta i Juliana Janczaka w 1837 r. Łódź liczyła 10 645 mieszkańców; E. Rosset, *Przemiany w strukturze demograficznej w Łodzi*, Łódź 1973, s. 4; J. Janczak, *Ludność Łodzi...*, s. 38, 43.

⁹⁵ *Łódź w świetle cyfr*, s. 3. J. Janczak nie wskazuje ogólnej liczby ludności Łodzi w 1872 r., podaje jednak, iż rok później miasto liczyło 48 941 mieszkańców; J. Janczak, *Ludność Łodzi...*, s. 39.

Trudno precyzyjnie ustalić liczbę ludności zamieszkującej Łódź. Wynika to z niedokładności badań statystycznych prowadzonych przez władze rosyjskie, dlatego wskazywane dane należy traktować jako orientacyjne; E. Rosset, *Łódź w latach 1860–70. Zarys historyczno-statystyczny*, Łódź 1928, s. 3–4.